

**Katedra Rozrodu Zwierząt i Klinika Położnicza Wydziału Medycyny Weterynaryjnej
AR Wrocław, Katedra Żywienia Zwierząt AR Kraków
oraz Dolnośląska Izba Lekarsko-Weterynaryjna**

zapraszają na

**MIĘDZYNARODOWĄ SESJĘ NAUKOWĄ
„Żywienie a płodność i wydajność u przeżuwaczy”**

(Polanica Zdrój 14-15.06.2002 r., Hotel SANA)

Program Sesji:

Piątek (14.06.2002), godz. 9⁰⁰ – Otwarcie sesji

- Prof. J. Twardoń (AR Wrocław), Prof. F. Borowiec (AR Kraków) – „Płodność i wydajność u przeżuwaczy w świetle aktualnych uwarunkowań”
- Prof. A. Arieli (Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie, Izrael) – „Żywienie wysoko wydajnych krów w Izraelu”
- Dr hab. Z.M. Kowalski (AR Kraków), Prof. J. Twardoń (AR Wrocław) – „Wpływ żywienia na płodność krów wysokomlecznych”
- Prof. H. Bostedt (Uniwersytet Giessen, Niemcy), Prof. Z. Boryczko (SGGW Warszawa) – „Zależność między bilansem energetycznym a funkcją jajników u krów mlecznych”
- Dr W. Nowak (AR Poznań) – „Prawidłowy odchów cieląt i jałówek warunkiem wysokiej produktywności krów mlecznych”
- Prof. E. Malinowski (PIWet. Bydgoszcz) – „Związek między błędami żywieniowymi a wybranymi schorzeniami narządu rodowego i gruczołu mlekowego u krów”
- Prof. J. Kačmarík (Uniwersytet Medycyny Weterynaryjnej Koszyce, Słowacja) – „Monitoring środowiska wewnętrznego w niepłodności krów”
- Prof. H. Bostedt (Uniwersytet Giessen, Niemcy), Prof. Z. Boryczko (SGGW Warszawa) – „Zaburzenia homeostazy elektrolitowej w okresie okołoporodowym i ich wpływ na przebieg okresu poporodowego u krów”

Sobota (15.06.2002), godz. 8³⁰

- Dr hab. P. Nowakowski (AR Wrocław), Dr F. Crosby (University College Dublin, Irlandia) – „Wpływ warunków środowiskowych, ze szczególnym uwzględnieniem żywienia, na rozród i jakość potomstwa owiec”
- Prof. A. Dubiel (AR Wrocław) – „Wpływ żywienia na płodność buhaja”
- Dr hab. Z.M. Kowalski (AR Kraków), Dr Z. Lach (OHZ Osiećiny) – „Kontrola żywienia krów”
- Dr Z. Lach (OHZ Osiećiny) – „Niektóre uwagi na temat praktycznego żywienia krów w OHZ Osiećiny”
- Prof. J. Tywończuk (Lek Polska) – „Badania nad zastosowaniem probiotyku Bio Plus 2B w preparacie mlekozastępczym dla cieląt”
- Dr G.J. Dejneka, Prof. J. Twardoń (AR Wrocław) – „Wpływ kwasicy na występowanie niektórych zaburzeń okresu poporodowego u krów mlecznych”

Koszt uczestnictwa w konferencji wynosi 160 zł (materiały + spotkanie towarzyskie), doba w hotelu (nocleg + wyżywienie) – 120 zł. Wpłaty można dokonywać przelewem na konto: Akademia Rolnicza, Wrocław PKO BP IV O/Wrocław 10205255-475000-300-1 z dopisem nr 249-15 „Rozród-Polanica 2002” lub gotówką na miejscu. Zgłoszenia można przysyłać: prof. Jan Twardoń lub dr Zofia Dobrzyńska Katedra Rozrodu Zwierząt i Klinika Położnictwa, AR Wrocław, Pl. Grunwaldzki 49, 50-366 Wrocław; tel.: (0-71) 3205306 lub 3205312, tel./faks: (0-71)3205306, e-mail: twardon@ozi.ar.wroc.pl

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

Prof. Jan Twardoń

X Szkoła Zimowa Hodowców Bydła

W tym roku X Szkołą Zimową Hodowców Bydła zorganizowano w dniach 18-22 marca w Zakopanem. Zajęcia poprzedziło uroczyste spotkanie z okazji przypadającego jubileuszu. Warto przypomnieć, że 10 lat temu prof. Jan Szarek z AR w Krakowie był inicjatorem zorganizowania I Szkoły Metodologicznej Hodowli Bydła, która odbyła się w Zakopanem w 1993 roku. Od tamtej pory co roku, zazwyczaj na przełomie marca i kwietnia, organizowane są tego rodzaju spotkania w Zakopanem. Rektorem Szkoły został prof. Jan Szarek. Z roku na rok coraz więcej osób uczestniczy w zajęciach Szkoły, jest ona bowiem pewnego rodzaju forum integracyjnym nauki i praktyki. Wymiana poglądów i doświadczeń między pracownikami nauki z różnych placówek i ośrodków a kadrami zootechniczną zatrudnioną w praktyce hodowlanej i produkcyjnej ma ogromne znaczenie.

Podczas uroczystego spotkania, w którym poza uczestnikami Szkoły wzięli udział także JM Rektor AR w Krakowie prof. Zbigniew Ślipek, dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt prof. Jerzy Niedziółka oraz prodziekan dr hab. Władysław Migdał, gratulowano prof. Janowi Szarkowi tak udanego przedsięwzięcia, jakim jest organizowanie Szkoły. Wyrazem uznania były liczne listy gratulacyjne, dyplomy oraz upominki ofiarowane przez przedstawicieli poszczególnych uczelni i instytutów, a także przez prezydenta Profesorskiego Klubu Hodowców Bydła prof. Tadeusza Szulca, Rektora AR we Wrocławiu.

W ciągu pięciu dni trwania Szkoły uczestnicy wysłuchali 28 wystąpień w 10 sesjach tematycznych oraz zapoznali się z 47 pracami zaprezentowanymi podczas 9 sesji plakatowych. Wszystkie przedstawione referaty oraz prace naukowe zostały wcześniej wydrukowane w wydawnictwach Instytutu Zootechniki (Biuletyn Informacyjny, Rocz. XL, nr 2 (233), 2002 – 30 pozycji oraz Roczniki Naukowe Zootechniki, Supl. z. 15, 2002 – 42 pozycje).

W zajęciach Szkoły Zimowej uczestniczyło w sumie 165 osób – naukowcy z uczelni rolniczych i instytutów nauko-

wych, przedstawiciele różnych instytucji związanych z hodowlą, w tym liczne grono hodowców praktyków, a także goście zagraniczni z Czech, Słowacji, Francji, Niemiec i RPA.

Tematyka prezentowanych prac była różnorodna – począwszy od genetyki molekularnej i populacji, poprzez zagadnienia związane z żywieniem bydła, ekonomiką produkcji mięsa i mleka, technologią utrzymania zwierząt. Trudno byłoby, nawet pobieżnie, omówić wszystkie prezentowane prace. Zainteresowanych odsyłamy do wspomnianych wyżej publikacji, natomiast warto przedstawić najważniejsze problemy, które w trakcie dyskusji najczęściej były poruszane.

Zebrani uznali, że duży spadek pogłowia bydła jest zjawiskiem negatywnym. Obecnie wynosi ono ok. 6 mln sztuk, w tym ok. 3 mln krów; średnia statystyczna wydajność uzyskiwana od 1 krowy to 3800 kg mleka. Również wielkość populacji aktywnej krów jest niewystarczająca, w 2001 roku pod oceną znalazło się ponad 419 tys. krów, co stanowi ok. 14% pogłowia. Średnia wydajność ocenianych krów w tym czasie wynosiła: 5597 kg mleka; 234 kg (4,19%) tłuszczu; 185 kg (3,31%) białka. Około 60% populacji krów znajduje się w gospodarstwach utrzymujących 1-5 krów, natomiast średnia wielkość stada krów objętych oceną – nieco ponad 18 krów (liczba ocenianych obór 23 059). Tak mały udział populacji aktywnej znacznie utrudnia właściwe doskonalenie cech użytkowych ras bydła, a tym samym realizację określonych programów hodowlanych i osiągnięcie zakładanego postępu hodowlanego. Aby zmienić ten stan konieczne jest, między innymi, wsparcie finansowe państwa. W krajach UE, dzięki znacznym dotacjom ze strony państwa, zwiększono udział populacji aktywnej, na przykład we Francji – z 15% w 1966 roku do 70% obecnie. W Polsce udział populacji aktywnej powinien wzrosnąć do co najmniej 30%. W dyskusji zwrócono uwagę na to, że niewłaściwe jest odnoszenie ilości ocenianych krów do całej populacji, powinno się raczej uwzględnić populację objętą kontrolowanym rozrodem (inseminacją), która stanowi 60% ogółu krów.

Mankamentem naszych programów hodowlanych jest to, że niski odsetek krów objętych kontrolą użyteczności uniemożliwia przeprowadzenie testowania odpowiedniej ilości młodych buhajów oraz zapewnienia dostatecznej ilości ich córek do testu. Niekorzystny jest również brak losowości kojarzeń przy testowaniu buhajów, najlepsze obory nie chcą testować młodych buhajów. Podczas dyskusji zwracano również uwagę na zbyt małą ostrość selekcji ojców i matek buhajów, zwłaszcza matek. Niepełne wykorzystanie możliwości rozrodczych buhajów o wysokiej wartości hodowlanej, co przejawia się zbyt małą liczbą potomstwa, a także zbyt duża liczba buhajów użytkowanych w inseminacji, ogranicza skuteczność programów hodowlanych. Do podobnych konsekwencji prowadzi użycie nadmiernej liczby ojców buhajów. Warto zatem usprawnić nasze programy hodowlane, chociażby ze względu na wielkość naszego pogłowia bydła. W przeciwnym razie w przyszłości pozostaniemy tylko producentami mleka.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono systemom utrzymania i żywienia krów. Wdrażanie nowych technologii żywienia i utrzymania krów mlecznych dało szansę wykorzystania potencjału hodowlanego i produkcyjnego w wielu stadach. Przykładem mogą być gospodarstwa hodowli zarodowej dzia-

lające w AWR SP Oddział Terenowy Warszawa, w których średnia wydajność ocenianych krów wynosi ponad 7000 l mleka, a w czołowych oborach nawet 9000-10 000 litrów; 94% pozyskiwanego mleka sprzedawana jest w klasie ekstra. Niestety populacja krów charakteryzująca się wydajnościami ponad 6000 l mleka i więcej od krowy jest stosunkowo niewielka. Podczas dyskusji podkreślono, że istnieje możliwość wydzielenia z posiadanej populacji ok. 1,5 mln krów, które w dobrych warunkach utrzymania i żywienia mogą produkować 6000 l mleka rocznie.

Zebrani postulowali opracowanie ogólnokrajowego programu rozwoju i hodowli bydła. Program ten powinien zawierać również takie mechanizmy ekonomiczne, które uczynią produkcję bydłą opłacalną. Zwrócono także uwagę na niepokojący fakt, że w Polsce ograniczeniom produkcyjnym podlegają te gałęzie produkcji rolniczej, które w UE są objęte stosunkowo najwyższymi dopłatami, na przykład produkcja mięsa wołowego i białka roślinnego.

Okazją do dyskusji o problemach dotyczących zarządzania hodowlą i inseminacją było wystąpienie dyrektora Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt Aleksandra Mereckiego, który przedstawił zebrany aktualny stan hodowli bydła w Polsce i kierunki niezbędnych przekształceń. W dyskusji podkreślono konieczność stworzenia silnej reprezentacji związków hodowców bydła (np. unię lub federację) w interesie całego sektora mleczarskiego, bowiem producenci powinni mieć silny i kompetentny organ przedstawicielski. Ponadto organizacje reprezentujące hodowców i producentów w imieniu swoich członków powinny przejąć zarządzanie usługami hodowlanymi.

Z dużym zainteresowaniem spotkały się wystąpienia gości zagranicznych, trudno byłoby jednak omówić je wszystkie. Z pewnością jednym z ciekawszych było wystąpienie Johanesa van Eedena z RPA, który zaprezentował dość nietypowe rozwiązanie dotyczące marketingu mleka, i jego przetworów, pozyskiwanego od krów rasy jersey. Zalety tego mleka są znane, jednak nigdzie wartość ta nie jest rekompensowana finansowo przez duże zakłady mleczarskie, które są najczęściej nastawione na przerób dużych ilości mleka o przeciętnym składzie. W Południowej Afryce mleczarnie przerabiające mleko krów rasy jersey są zorganizowane i kierowane przez samych hodowców. Warto wiedzieć, że w tym względzie dobrym sojusznikiem producentów stały się supermarkety. Są one bardzo zainteresowane handlem produktami o oryginalnych właściwościach i wysokiej jakości, dlatego wszystkie mleczarnie przerabiające mleko krów rasy jersey są wspierane finansowo przez supermarkety, m.in. poprzez inwestycje i korzystne kontrakty handlowe.

Podsumowując zajęcia tegorocznej X Szkoły Zimowej można stwierdzić, że prezentowane prace były różnorodne i ciekawe, ponadto stały się inspiracją do wymiany poglądów na najważniejsze problemy związane z chowem i hodowlą bydła. Duża liczba uczestników dobitnie świadczy o celowości organizowania tego rodzaju spotkań. Trzeba podkreślić, że zawsze przebiegały one w miłej i serdecznej atmosferze, co niewątpliwie jest dużą zasługą wszystkich organizatorów, a zwłaszcza pracowników Katedry Hodowli Bydła AR w Krakowie.

Zofia Pietrzak